

Sygn. akt III Ca 1294/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka (spr.)

Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w (...)

z dnia 1 marca 2018 r., sygn. akt VIII C 586/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 11.000 zł zasądza od 1 marca 2018 r.;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek

Sygn. akt III Ca 1294/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 1 marca 2018r. Sąd Rejonowy zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. W. kwotę 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie : od kwoty 8.500 zł od 9 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.500 zł od 7 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i orzekł o kosztach procesu (pkt. 3 i 4).

Podstawą rozstrzygnięcia było ustalenie, że na skutek kolizji drogowej z 22 września 2011 r. powódka doznała łącznego, trwałego, powypadkowego uszczerbku na zdrowiu. Powódka, kierująca samochodem oczekiwała na skrzyżowaniu

ulic na zmianę świateł w miejscu do tego niedozwolonym i wyłączonym z ruchu, z zamiarem skrętu w lewo. Wówczas na przedmiotowy samochód najechał tramwaj. Motorniczy podjął próbę hamowania w ostatnim momencie, wcześniej korzystając jedynie z sygnału dźwiękowego w celu ostrzeżenia powódki. Powódka nie miała możliwości zmiany położenia prowadzonego przez nią samochodu. Wskutek zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie u niej prawidłowych czynności narządów ciała oraz sprawności ogólnej organizmu. W dniu kolizji powódka przewieziona została do Szpitala Miejskiego w Z. gdzie udzielono jej pomocy medycznej, a następnie kontynuowała leczenie w poradni specjalistycznej. Od dnia wypadku odczuwała silne bóle oraz zawroty głowy, jak również bóle kręgosłupa w odcinku szyjnym. Sąd Rejonowy ustalił, że na skutek kolizji powódka doznała obrażeń ciała objawiających się występowaniem odstającej łopatki prawej, żywą tkliwością palpacyjną w rzucie punktu spustowego dla nerwu nadłopatkowego prawego oraz niewielkim osłabieniem siły uścisku prawej dłoni. W okresie do lutego 2012 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Do pracy powróciła w 2014r. jednakże w związku z nawrotem dolegliwości zmuszona była do wizyt u lekarza neurologa. Od lutego do października 2015 r. powódka korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego niemal codziennie, za wyjątkiem okresu z zaleconymi przerwami. W okresie tym leczyła się również, korzystając z masażu, ćwiczeń i naświetlań (...) w ramach prywatnej opieki medycznej (...). Orzeczeniem ZUS w październiku 2014 r. stwierdzono, iż powódka może wrócić do pracy. Jako iż do zadań zawodowych powódki należało przeprowadzanie inwentaryzacji, wiążące się z przenoszeniem dużych ilości towarów, musiała ona zrezygnować z pracy. Powódka odczuwała powracające dolegliwości bólowe. Zażywanie środków przeciwbólowych doprowadziło do pobytu w szpitalu ze względu na żółciowe zapalenie błony śluzowej żołądka. W szpitalu powódka przebywała przez tydzień, przechodząc zabieg gastrokopii. W połowie listopada 2016 r. powódka podjęła pracę biurową jednakże już po tygodniu poczuła się bardzo źle uskarżając się na ból głowy i szyi. Mimo to powódka pozostała w pracy do 13 stycznia 2017 r. co wiązało się dla niej z dużym wysiłkiem. Powódka otrzymała skierowanie do ortopedy, który stwierdził, iż powinna ona starać się o skierowanie na rehabilitację, gdyż tylko ona może jej pomóc. Do dnia zdarzenia drogowego powódka była osobą aktywną, po nim z kolei musiała zaprzestać chodzenia na siłownię, biegania, jeżdżenia na rowerze. Bóle wywoływały u niej także próby noszenia na rękach urodzonej w (...) r. córki. Ponadto powódka cierpi na bezsenność, a po kolizji przez długi czas obawiała się wsiadać do samochodu. W okresie późniejszym samo dojeżdżanie powódki do miejsca kolizji powodowało u niej silne bicie serca. Łączny, trwały, powypadkowy uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 3 %. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał stronie powodowej kwotę 3.000,00 zł, z czego wypłacono jej 1.500,00 zł przyjmując 50% poszkodowania się powódki.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w przeważającym zakresie wskazując jako podstawę prawną art. 822 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c. Stwierdzając obrażenia ciała powódki przyjął, że objawiają się one występowaniem odstającej łopatki prawej, żywą tkliwością palpacyjną w rzucie punktu spustowego dla nerwu nadłopatkowego prawego, a także niewielkim osłabieniem siły uścisku dłoni prawej. Zdaniem Sądu powódka doznała trwałego urazu również w sferze psychicznej objawiającego się u niej w różnych sytuacjach występujących w ruchu drogowym. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę zakres i charakter odniesionych przez powódkę obrażeń ciała, czas leczenia, rozmiar odczuwanych dolegliwości somatycznych, ustalony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3 % (jako kryterium pomocnicze), długotrwałość odczuwalnych następstw, wiek powódki, a także wpływ skutków wypadku na styl jej życia i działalność zawodową. Miał przy tym na względzie, iż obecnie powódka nie może jeszcze powrócić do swojego aktywnego trybu życia albowiem w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe przy wykonywaniu czynności fizycznych; uwzględnił cierpienia psychiczne wiążące się z odczuwanym przez nią stresem. Dodatkowo miał na względzie okoliczność przyczynienia się przez powódkę do powstania szkody w wysokości 30 %, które powódka uwzględniła formułując żądanie pozwu. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że kwota 11.000,00 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie, ponad kwotę 1.500 zł, która powódka już otrzymała od pozwanego tytułem zadośćuczynienia. W ocenie Sądu suma ta jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej i uwzględnia aktualny stan majątkowy ogółu społeczeństwa. W przedmiocie odsetek orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. O kosztach - na zasadzie art. 98 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwana zaskarżyła wyrok w pkt. 1 oraz w pkt.3 i 4.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i niezasadne przyjęcie, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powódki będzie kwota łączna 12.500 zł, podczas gdy wbrew stanowisku Sądu doznała ona jedynie 3% uszczerbku długotrwałego, leczenie związane z wypadkiem zostało zakończone już w styczniu 2012r., zaś dolegliwości natury psychofizycznej nie zostały przez powódkę wykazane, art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie przyczynienia się powódki do powstania szkody jedynie w 30%, czego w żaden sposób nie można zaakceptować gdyż zagrożenia na drodze poprzez swoje niewłaściwe, sprzeczne z przepisami prawa o ruchu drogowym zachowanie spowodowała właśnie ona i to ona była źródłem zagrożenia i powstania szkody; gdyby nie jej niewłaściwe zachowanie nie doszłoby do wypadku; ciąg zdarzeń, które doprowadziły do kolizji zapoczątkowała przyczynowo sama powódka, co uzasadnia przyjęcie – zdaniem skarżącej - przyczynienia się w wysokości co najmniej 50%., a także naruszenie art. 481 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i niezasadne przyjęcie, że powódce należą się odsetki ustawowe od dnia 9 grudnia 2011 r. oraz 7 czerwca 2012 r. podczas gdy odsetki w niniejszej sprawie należą się wierzycielowi dopiero od dnia wyrokowania jako chwili, która decyduje o wysokości zadośćuczynienia zwłaszcza w sytuacji gdy pełna dokumentacja medyczna z przebiegu leczenia powódki ujawniona została dopiero w trakcie postępowania sądowego, powódka przez cały czas trwania procesu prowadziła leczenie i dopiero wydane przez biegłych sądowych opinie dały pełen obraz obrażeń i skutków związanych z wypadkiem. Skarżąca podniosła nadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym mającą wpływ na wynik sprawy przez przyjęcie, że powódka w związku z wypadkiem doznała 3% uszczerbku trwałego, a także w związku ze zdarzeniem występuje u niej odstająca łopatka prawa, żywa tkliwość palpacyjna w rzucie punktu spustowego dla nerwu nadłopatkowego prawego, a także niewielkie osłabienie siły uścisku dłoni prawej, czego w żaden sposób nie potwierdza opinia biegłych neurologa i ortopedy-traumatologa, a także przyjęcie, że powódka doznała trwałego uszczerbku psychicznego, co poza subiektywnymi odczuciami powódki nie wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów.

Powołując się na powyższe zarzutu pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje zgodnie z obowiązującymi przepisami ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie podzielając stanowisko Sądu Rejonowego prezentowane w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się częściowo zasadna, a to w zakresie w jakim zarzuca naruszenie art. 481 k.c. W dalej idącym zakresie podlegała oddaleniu.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy akceptuje z tym zastrzeżeniem, iż obrażenia powódki w postaci odstającej łopatki prawej, osłabienia siły dłoni prawej i bolesności palpacyjnej w okolicy łopatki nie są wynikiem doznanego urazu wypadkowego, a tym samym nie dają podstaw do oceny uszczerbku na zdrowiu. Również ustalone przez Sąd Rejonowy dolegliwości powódki w sferze psychicznej nie pozwalają na przyjęcie, iż powódka doznała w tym zakresie trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ocena stanu zdrowia uzasadniającego stwierdzenie stopnia uszczerbku na zdrowiu należy do kategorii okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych.

Z opinii uzupełniającej biegłych ortopedy-traumatologa i neurologa (k-178) wynika, iż obrażenia w postaci odstającej łopatki prawej, osłabienia siły dłoni prawej i bolesności palpacyjnej w okolicy łopatki nie są u powódki wynikiem doznanego urazu wypadkowego, a tym samym nie dają podstaw do oceny uszczerbku na zdrowiu. W tej sytuacji odmienne, samodzielne stanowisko Sądu Rejonowego uznać należy za dowolne. Podważenie mocy dowodowej opinii poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych do których biegli się odwołują bądź wywodzenie z takiej opinii dalszych wniosków opartych na wiadomościach tego rodzaju, z uwagi na treść art. 278 § 1 k.p.c., może nastąpić

wyłącznie poprzez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tych samych biegłych lub z opinii innego biegłego. Takich dowodów w sprawie brak. Z tych względów związanie przez Sąd Rejonowy obrażeń w postaci odstającej łopatki prawej, osłabienia siły dłoni prawej i bolesności palpacyjnej w okolicy łopatki z doznanym przez powódkę urazem wypadkowym było nieuzasadnione.

Zasadność podniesionego przez pozwaną w tym przedmiocie zarzutu nie mogła jednak wpłynąć na zmianę wysokości zasądzonego na rzecz powódki świadczenia skoro niezależnie od uznania , iż obrażenia w postaci odstającej łopatki prawej, osłabienia siły dłoni prawej i bolesności palpacyjnej w okolicy łopatki nie są wynikiem doznanego urazu wypadkowego , a tym samym nie dają podstaw do oceny uszczerbku na zdrowiu, biegli podtrzymali swoją pierwotną opinię , w tym wnioski końcowe i ustalony w tej opinii uszczerbek na zdrowiu powódki zarówno co do wysokości jak i charakteru. Zatem zasadnym było przyjęcie przez Sąd Rejonowy 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w świetle ostatecznych wniosków wynikających z opinii biegłych ortopedy-traumatologa i neurologa. Opinia uzupełniająca biegłych nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Z przytoczonych powyżej względów uznając także za uzasadniony zarzut pozwanej co bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy trwałości uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki, stwierdzić należy, iż samo związanie ustalonych w tej mierze i nie kwestionowanych przez pozwaną dolegliwości powódki w tym zakresie z wypadkiem było prawidłowe.

Związanie Sądu obowiązkiem posiłkowania się opinią biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych nie pozbawia Sądu możliwości konstruowania samodzielnych związków przyczynowo-skutkowych wynikających z ustalonych faktów zgodnie z zasadami logicznego myślenia i w zakresie wynikającym z wiedzy powszechnej. W sytuacji niekwestionowania przez pozwaną zakresu i czasu wystąpienia u powódki dolegliwości w postaci bezsenności, ataku paniki przy kolejnej kolizji drogowej, poczucia zagrożenia i niepewności na drodze uwzględnienie ich przez Sąd Rejonowy przy ocenie wysokości dochodzonego świadczenia było prawidłowe. Oceny tej nie zmienia uznanie przez Sąd Okręgowy braku podstaw do stwierdzenia trwałości tego uszczerbku.

Nie sposób przy tym nie zauważyć, iż ustalenie jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może nastąpić tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy taka dysproporcja nie zachodzi. Oceniając przyznane powódce zadośćuczynienie nie ma podstaw do uznania, że kwota 11.000 zł stanowi zadośćuczynienie rażąco wygórowane w świetle przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia okoliczności związanych z przebiegiem leczenia i negatywnymi następstwa zdrowotnymi.

Apelacja pozwanej jest również niezasadna w części w jakiej kwestionuje przyjęty w rozpoznawanej sprawie stopień przyczynienia się powódki do wypadku.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż stwierdzenie przyczynienia się nie przesądza o zmniejszeniu obowiązku naprawienia szkody, a stopień ustalonego przyczynienia jest jednym z elementów, ale nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy i w jakim stopniu obniżyć odszkodowanie na podstawie art. 362 k.c. decydują okoliczności, takie m.in., jak porównanie stopnia winy stron, stopnia przyczynienia się obu stron, wiek poszkodowanego, stopień naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego, ich konfrontacja z zarzutami stawianymi odpowiedzialnemu za szkodę, pobudki, motywy jakimi kierował się poszkodowany, podejmując działanie nieprawidłowe, ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków i stopień ich naruszenia, szczególne okoliczności danego wypadku, specyficzne cechy osobiste, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego, ocena samej przyczyny wyrządzającej szkodę, ocena zachowania się poszkodowanego, niemożność przypisania winy poszkodowanemu (zwłaszcza w zestawieniu z zawinieniem sprawcy).

Ocena przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej do zdarzenia przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji uwzględnia wszystkie okoliczności ujawnione w sprawie i podnoszone w apelacji

strony pozwanej, a to co do : zakresu ustalonej odpowiedzialności karnej powódki i motorniczego , wniosków wynikających z opinii ustanowionego w sprawie biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz przyjętego stopienia przyczynienia się powódki do wypadku ustalonego w sprawie VIIIIC 468/13 Sądu Rejonowego w (...), której przedmiot stanowiło odszkodowanie jakiego dochodził właściciel samochodu - B. W. od pozwanego w niniejszej sprawie.

Dla skuteczności podniesionego w tej mierze zarzutu apelująca zobowiązana była wykazać, że ocena dokonana w tym zakresie przez sąd jest nieprawidłowa, bo opiera się na fałszywych założeniach albo urąga zasadom doświadczenia życiowego względnie - dotknięta jest jakimś błędem w rozumowaniu. W apelacji skarżąca przedstawia własną ocenę przebiegu zdarzenia zarzucając, iż poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia co do zawinienia ubezpieczonego są sprzeczne ze stanem faktycznym. Tymczasem to skarżąca abstrahuje od dowodów, które legły u podstaw wnioskowania Sądu Rejonowego, a których ocena prezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie została przez apelującą podważona. Z tych względów prawidłowe - zdaniem Sądu Okręgowego - okazało się uznanie przez Sąd Rejonowy, że powódka przyczyniła się do powstania szkody na poziomie 30%, co czyni zarzut naruszenia art. 362 k.c. bezzasadnym.

Apelacja musiała natomiast odnieść oczekiwany skutek w zakresie w jakim skarżąca podniosła zarzut naruszenia art.481 k.c.

Należy zaznaczyć, że kwestia daty wymagalności odszkodowania w postaci zadośćuczynienia nie jest w orzecznictwie postrzegana jednolicie. W części rozstrzygnięć prezentowany jest pogląd zgodnie z którym roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jest roszczeniem bezterminowym. Zgodnie natomiast z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika. Tym samym wymagalność tego rodzaju roszczenia następuje bezpośrednio po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do jego zapłaty, a więc w dniu następnym do otrzymania wezwania do zapłaty, ewentualnie z doliczeniem pewnego okresu niezbędnego do przeanalizowania przez dłużnika zasadności żądania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. akt II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. akt V CKN 1114/00, nie publ., z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, nie publ., z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt I CSK 433/06, nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 55/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1043/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1262/12). Ponadto wskazuje się, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1200/12).

Odmienne stanowisko sprowadza się do twierdzenia, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, mimo treści art. 455 k.c. wymagalne jest dopiero z dniem wyrokowania, co uzasadniane jest treścią art. 316 k.p.c., a tym samym uwzględnianiem stanu istniejącego na dzień orzekania, jak również jednorazowym charakterem zadośćuczynienia. Tym samym zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie dopiero od tego dnia i od niego należą się odsetki za opóźnienie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., sygn. akt I CKN 361/97, nie publ.; z dnia 20 marca 1998 r., sygn. akt II CKN 650/97, nie publ.; z dnia 4 września 1998 r., sygn. akt II CKN 875/97, nie publ.; z dnia 9 września 1999 r., sygn. akt II CKN 477/98, nie publ.).

Pośród orzeczeń Sądu Najwyższego można znaleźć i takie, które wskazują, że stosownie do art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Wedle tego stanowiska błędny jest pogląd jakoby zadośćuczynienie stawało się wymagalne dopiero z chwilą wydania orzeczenia przez sąd, co miałyby prowadzić do wniosku, że o opóźnieniu dłużnika mówić można nie wcześniej, niż od momentu wyrokowania. Wymagalność zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) przypadają na moment doręczenia dłużnikowi odpisu pozwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1997, sygn. akt II CKN 110/97).

W ocenie jednak Sądu Okręgowego rozstrzygającego niniejszą sprawę żadne z tych stanowisk nie może zostać uznane za jednoznacznie czy wyłącznie prawidłowe. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że wprawdzie zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia i określenie jego wysokości w pewnym zakresie pozostaje w kompetencji sądu, jednakże możliwość takiego rozstrzygnięcia nie oznacza dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., sygn. akt V CSK 266/06, nie publ., z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, nie publ.). W żadnym przypadku oceny tej nie zmienia okoliczność, że do zadośćuczynienia ma zastosowanie przepis art. 363 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika. Ponadto mają na celu motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia. Odsetki należą się co do zasady, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Wyrażona w art. 363 § 2 k.c. zasada nawiązująca do art. 316 § 1 k.p.c., oznacza tylko tyle, że rozmiar szkody, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania. Ma ona na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter. Nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2000 r., II KKN 725/98, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Rozmiar krzywdy oraz szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie. Różna może być zatem w miarę upływu czasu wysokość należnego zadośćuczynienia. W związku z tym początek opóźnienia w jego zapłacie może łączyć się z różnymi terminami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., sygn. akt I PK 145/10, nie publ.). Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt III CSK 192/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1046/12). Tym samym terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Domaganie się odsetek od zasądzzonego zadośćuczynienia od daty wezwania do zapłaty jest usprawiedliwione we wszystkich tych sytuacjach, w których krzywda pokrzywdzonego istniała i była już znana w tej właśnie chwili (wskazywany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt I CSK 433/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., sygn. akt I CSK 2/12, czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 807/12). Istotne jest przy tym nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona.

W niniejszej sprawie zawiadomienie o szkodzie wraz z żądaniem zapłaty odszkodowania zostało złożone przez pełnomocnika powódki pismem z dnia 31 października 2011 r., które to wpłynęło do pozwanego dnia 8 listopada 2011 r., a kolejne pismo z dnia 25 maja 2012 r., w którym to powódka domagała się zapłaty dodatkowej kwoty,

wpłynęło do pozwanego w dniu 30 maja 2012 r. Sąd Rejonowy dokonywał oceny uszczerbku powódki uwzględniając zdarzenia mające miejsce już po tym jak doręczono pozwanej wyżej wymienione pisma. Nie ulega wątpliwości, iż na wyrok Sądu Rejonowego miały także wpływ opinie biegłych oparte na wynikach przeprowadzanych przez powódkę w toku postępowania badań. W tych okolicznościach uzasadnione było zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty przyznanego powódce zadośćuczynienia od dnia wyrokowania przez Sąd Rejonowy.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok - na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. - zmieniono w punkcie 1. przez zasądzenie ustawowych odsetek od dnia 1 marca 2018r. przy zastosowaniu art. 481 § 1 i 2 k.c.

Apelację pozwanego w dalszej części - jako nieuzasadnioną - Sąd Okręgowy oddalił na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek